



# GAZETA WARSZAWSKA

W<sup>o</sup> SRZODĘ DNIA 6. STYCZNIA ROKU 1790.

*Z Warszawy dnia 6. Stycznia.*

Dzień *Nowego Lata*, ogłoszony był w tutejszey Stolicy rano śetnym z dział biciem. Nastąpiła u Dworu Gala, gdzie Nayiaśnieyszy Pan, od JP. *Mniszcha* Marszałka W. Koron: iako Pierwszego Ministra, imieniem Senatu, y *Ministeri*, uroczyście odebrał powinszowanie, na które sam łaskawie odpowiedzieć raczywszy, udał się potym do tutejszey Kolegiaty na Mszą Wielką przez JX. *Cieciszowskiego* Biskupa *Kirowskiego* śpiewaną, gdzie złożone od Kapituły Kolegiaty tutejszey przyiął życzenia. Po skończonym Nabożeństwie, gdy powrócił Król Jmć na Pokoie, winiszowali Ministrowie

Cudzoziemscy; wieczorem zaś zgromadziły się Damy dla oświadczenia Nayiaśnieyszemu Panu podobney attencyi. Nakoniec był u Dworu Koncert w illuminowaney Nowey Sali, w przytomności Nayiaśnieyszego Pana y licznego Państwa.

W tutejszey Stolicy, w zeszłym Roku 1789. po wszystkich Parafiach, licząc y Szpital *Dzieciątka JEZUS:*

Ochrzczono Dzieci Płci Męskiej 1,954. Płci Niewieściej 1,971. Summa Ochrzczonych 3,925.

Umarło Dzieci Płci Męskiej 1,117. Płci Niewieściej 1,013. Summa Umarłych Oboiey Płci Dzieci 2,130.

Umarło Dorodnych Męszczyzn 820. Dorodnych Niewiaśc 613. Sum



ma Umarłych Dorodnych Męszczyzn  
y Niewiaśc 1,433. *Summa* Umar-  
łych, tak Oboiey Płci Dzieci, iako  
y Oboiey Płci Dorodnych 3,563.

Nawrócono *Dyffydentow* 39. O-  
chrzczono Osob *Zydowskich* 11.

Dnia 24. zeszłego Miesiąca, po-  
dana jest do *Aktow* tutejszych flo-  
wa *Konstytucya* następująca:

#### ZASADY DO POPRAWY FORMY RZĄDU.

rmo. Z istotnych powinności, które ma  
Rzplta zabezpieczania Stanowi Szlacheckiemu  
Wolności, zachowywania między osobami tegoż  
Stanu najzupełniejszej równości, i obwarowa-  
nia Prawa własności każdego Mieszkańca, oraz  
rozciągnięcia na wszystkich ogółem Rządowej  
Opieki; wypływają następujące Władze i Prawa  
Rzpley właściwe: *amo* Prawo i Władza czynienia  
Ustaw, i nie podlegania żadnym innym, ieno  
tym, które sama Rzplta stanowi. *ado*. Zawiera-  
nia z Zagranicznymi Mocarstwami Traktatów Po-  
koju i Sprzymierzenia, tudzież wydawania Woy-  
ny. *ztio*. Rozstrząsania czynow Straży i Magi-  
stratur Publicznych, które z Urzędowania swego  
Rzpley sprawować powinny. *yto*. Obierania  
Króla Religii Rzymskiej Katolickiej. *sto*. Obie-  
rania do Magistratury i Urzędow Publicznych,  
które dotąd są Elekcyjne, i tych, które w przy-  
szłym Rządzie opisać za Elekcyjne uznane będą.  
Co wszystko Rzplta w składzie wolaym i Republi-  
kantkim czynić mocna jest.

*ado*. Prawa i Władze sobie właściwe,  
Rzplta sprawuje na Sejmach i Sejmikach, na  
których Szlachta podług dalszego Opisu Rządu,  
mająca Poselskie, i ich Synowie, *asivitate gaude-  
bunt*. Na Sejmikach Przed-Sejmowych ta Szla-  
chta obierać Posłów, i przepisywać im w Prawo-  
dawczym względzie Instrukcyę, tudzież *desiderio*  
wszelkie *respective* Woiewodztw, Ziemi i Po-  
wiatow, moc ma, z obowiązkiem dla Posłow  
zdania sprawy z Poselstwa swego na Sejmikach  
Relacyjnych. A Król, Senat, i Ministerium, na-  
leżąc do Sejmu będą sposobem opisać się ma-  
jącym.

*ztio*. Zeby zaś Władza Rzeczypospolitey  
tym sposobem Sejmom poręczona, do baczenia  
i czynienia gotowa być mogła; Sejmy odąd w  
przeciągu dwuchletnim zawsze gotowe będą; to

jest: po upłynionym czasie, który do ordynaryj-  
ney czynności Seymowej wyznaczony będzie,  
Posłowie na Sejmiki Relacyjne powrócą, dla zdania  
sprawy z Poselstwa swego; na których, ciż Posło-  
wie, od dalszego Posłowania wymowić się, po-  
twierdzeni przez *Laudum*, lub odmienieni być  
mogą, z Władzą najwyższą Seymową do ex-  
traordinarynych tylko Rzpley potrzeb i przy-  
padków. Takowy zaś Seym, zawsze gotowy,  
zwoływany być może i powinien obrządkiem  
przepisać się mający, a to w przypadkach:  
*amo*. Gwałtowney potrzeby do Prawa Naro-  
dow ściągającej się, a szczególnie w przypad-  
ku Woyny ościenney. *ado*. Wewnętrzne za-  
mieszanie, rewolucyę Kraiu lub kolizyami zna-  
cznemi między Magistraturami grożącego. *ztio*.  
W widocznym powolcznym głodzie niebezpie-  
czeństwie. *yto*. W olierocalnym Stanie Oyczy-  
zny przez śmierć Króla, lub niebezpieczeństwy tego  
choroby; a w przypadku śmierci Króla, zastę-  
pując miejsce Seymow Konwokacyjnych bez  
mocy Prawodawczej, i nie wdając się żadnym  
sposobem w moc dla Seymow Elekcyjnych za-  
chowaną. Wszelkie Wyroki tak zwołanego Sey-  
mu stanowić nie mogą, iak tylko w przypadkach  
wyszczególnionych, do których zwołane będą. A  
wszystkie wchodzić nie mają *in Volumen* Praw  
Cywilnych, Kryminalnych i Politycznych, ale  
pod tytułem uchwał Najwyższej Władzy Sey-  
mowej, do posłuszeństwa, tak Urzędy wszelkie,  
iako i Obywatelów, obowiązwać będą, pokiby ie  
wola Rzpley na następnych Sejmach nie uchyl-  
liła. A po wydarzonym każdym zwołaniu goga-  
wego Sejmu, Posłowie na Sejmikach Relacyjnych  
Obywatelom Relacyę czynić, i z swych czyn-  
ności zdawać sprawę będą powinni; na któ-  
rych ciż Posłowie, za wymowieniem się lub wo-  
łą Obywatelów potwierdzeni, lub odmienieni być  
mogą.

*qto*. Wola Rzpley, co do Prawodawstwa,  
władzy Seymuiczej poręczona, podług gatunku  
materji jednomyślnością, lub różną większością  
okazywać się będzie. W materjach tylko Praw  
Kardynalnych powinna być jednomyślność In-  
strukcyi.

*ztio*. Co do materji dozoru i odbierania  
sprawy tak od Straży, iako i od wszelkich Kom-  
missyi Rzpley, do obierania Straży, Sędziow  
Seymowych, i innych Magistratur zachowac się  
w tej mierze winni Seymuiczy podług przepisa-  
nie mających ustaw w przyszłej Konstytucyi.  
Względem zaś zawierania z Zagranicznymi Tra-  
ktatów Pokoju, i sprzymierzenia, tudzież wyda-  
wania Woyny, trzy czwarte części Wotow na  
Sejmie stanowić mają.



6to. Rzeplta w równey kładąc wadze tak dobroć Praw, iako i wykonanie onych; oprocz władzy Sądowej zwyczajnym Trybunałom i Sądowi poruczoney, oprocz Kommissyi Woiewodzich Porządkowych, oprocz udzielnych Kommissyi Rzepltey, dla naywyższego, iednostaynego, i ogolnego dozoru, tudzież exekucyi, tak względem Kraiowych potrzeb, iako i Praw Narodow, składa w ręku Krola, iako Głowy Narodu, i Straży przy Nim naywyższej, tę pierwszą Rządową opiekę, a w niej Ołoby Straż przy Krolu składające, zdawać Seymowi sprawę, nie, wchodząc same w skład Seymu, będą.

7mo. Z obowiązku Magistratur i Urzędow exekucyjnych odpowiadania Rzeplcie z postępkow swoich Urządowych, wypływa potrzeba nietylko rozeznanawania, ale gdzieby się w czynie przestępstwo okazało, onegoż ukarania. A że od władzy prawodawczej oddzielna powinna być sądowa; Sąd Seymowy zachowany będzie z opilem wszelakich spraw, iakie do niego należec mają, tudzież z opilem postępowania prawnego.

8vo. Podług tych prawideł zalożywszy naszą, i fundamenta Konstytucyi, nayuroczystciey warowanyni zostanie, iż odtąd nie będzie ani miejsca, ani wolności, żaden Seym pod Konfederacyą składać, a tym bardziej iakiegożkolwiek imienia Prawa i Ustawy pod związkiem Konfederacyi stanowić, które gdyby przez gwałt lub przemoc iaką kiedykolwiek wypadły, nigdy ważne i obowiązujące Narod nie będą.

Z Wiednia d. 12. Grud: Lubo żałosne y niepomyślne wiadomości dochodzą nas z *Niderlandow*, do tego jednak czasu, żaden *Niemiecki* Reyment nieodebrał ieszcze Ordynansu tam do marszu. Monarcha zdaie się być postanowionym mocno, iż *Niderlanczykow*, iako uporczywie obłąkanych, sposobami łagodnymi y dobrocią chce zwyciężyć. Przeciwnie do *Gallicyi*, rozmaite Reymenta, mianowicie konne, maszerują.

Podług wiadomości z *Carogrodu*, Posel *Rossyijski* JP. *de Bulgakow*, niespodzianie cale, y z wielką okazałością, wypuszczony został z *Sie-*

*dmu Wież*, gdzie go *Porta* trzymała w *Areszcie* od dnia 16. Sierpnia Roku 1787. Krok ten, poczytniują za wielką powolność y uleganie z strony *Porty*, y za znak niedalekiego Pokoju, do rozpoczęcia którego, zdaie się, że *Kongres* w *Bukarescie* będzie otworzony, ponieważ y nasz przeszły Posel JP. *de Thugutt* odebrał rozkaz udania się tamże. *W. Węzyr* świeżo miał zaproponować *Armistycium* y kondycye do Pokoju, w których *Passarowicki* Traktat, y zwyczajne *Uti possidetis* dla *Turkow*, za Fundament położono. Właściwe zatym *Negocyacye* Pokoju, wkrótce z Nowym Rokiem zaczac się mogą.

Z *Austrii* d. 12. Grud: Dnia 6. tego Miesiąca przybył tu *Kuryer* od *Xiążęcia Potemkina* z ważną wiadomością, że *W. Węzyr*, po poddaniu się *Fortecy Bender*, przyšłał do niego *Age*, iako *Deputowanego*, proponując mu *Armistycium* na 6. Miesiący, ażeby w tym przeciągu złączonemi siłami około przywrócenia Pokoju pracować było można. Gdy cała *Armia*, na *Xiążęcia* rozkaz, iedynie tylko dla pokazania iey rzeczonemu *Adze* wyciągnęła; odprawił *Xiąże* tego *Deputowanego* z tą swą *Rezolucyą*: „ Na samprzód Posel *Rossyijski* JP. „ *de Bulgakow* musi być uwolniony, y wtedy dopiero daley o tym „ interesie mówić będzie można; „ podług mego zdania, łatwo przy- „ dzie zgodzić się o Punkta Przed- „ ugodne, kiedy *Porta* nietracąc



„ czasu, przyszłe Deputowanych  
 „ do *Benderu*, *Gass*, albo *Bukaresztu*,  
 „ dla Konferowania na iednym z  
 „ trzech rzeczonych Mieysc, za przy-  
 „ chyleniem się *Rzymskiego Cesarza*  
 „ o Kondycyach Przedugodnych,  
 „ gdyż ia oprócz tego iestem umo-  
 „ cowany na to; podówczas y  
 „ względem Armistycium będzie mo-  
 „ żna co pewnego ustanowić. „

Z *Hagi* d. 19. *Grud*: W *Gazecie*  
 naszej nayduie się List Xiążęcia *Elektora Kolonjskiego* pisany do Mini-  
 stra Cesarzkiego *Grafa de Trautmans-*  
*dorf*, gdzie donosi, że *Woyska* iego,  
 przeto do *Leodyum* niemaia masze-  
 rować, ponieważ *Prusacy*, podług  
 szczegulnych swych *Instrukcyi*, a  
 nie według *Dekretu Sadowey Ka-*  
*mery Wetzlarzkiey*, sobie chcą postą-  
 pić; tudzież, że ciż *Prusacy*, *Patryo-*  
*tów Leodyjskich* przeciwko Xiążęciu  
*Biskupowi Leodyjskiemu* proteguia.  
 W wspomnionym Liście razem y to  
 się oznaymuie, że *Woyska Monaster-*  
*skie*, dobry porządek, przeciwko *In-*  
*fluencyi Brabanckichow*, w *Kraiu Lim-*  
*burskim* utrzymać mogą. W *Post*  
*Scriptum* dodaie ieszcze Xiąże *E-*  
*lektor*, iż podług iego zdania, *Bra-*  
*banckichow* podzegaia obce *Woyska*,  
 &c: &c:

Z *Budy* d. 9. *Grudnia*. *Reymenta*  
*Cesarzkie*, które z góry *Allion* do  
*Lugos* cosnęły się, wytrzymały tam  
*Mrozy* ciężkie, tak dalece, że wie-  
 lu *Zołnierzy*, tudzież kilkaset sztuk  
*Bydła* zmarzło. U nas *tmrozy* by-

ły bardzo umiarkowane. Dnia 29.  
 zeszłego Miesiaca, *Testedar Seraskiera*  
*Jusuph Baszy* przybył z 45. świe-  
 tnie przybranemi *Turkami* do *Gla-*  
*dowa*, dla konferowania z *Feltmar-*  
*szalkiem de Laudon*. Ale *Feltmar-*  
*szalek*, wydawszy *Reymentom Or-*  
*dynans* ruszenia na *Zimowe stano-*  
*wiska*, iuż był wyiechał z *Obozu*  
 pod *Orfową* nazad do *Belgradu*. Do-  
 rozumiewaia się, że ci *Turcy*, chcie-  
 li prosić o *Armistycium*.

Z *Mastrychu* d. 13. *Grud*: *Pruski*  
 Minister *JP. de Dohm*, ieszcze tu nay-  
 duie się u nas, inni dway *Ministro-*  
*wie Xiążąt Elektorow Kolonjskiego y*  
*Palatyno - Bawarskiego* powrócili do  
*Akwisgranu*. Dwa dopiero wspo-  
 mnione *Dwory* nalegaia na to, aże-  
 by *Leodyjczycy*, bez wszelkiey *Ex-*  
*cepcey*, stawili się powolnemi *Sen-*  
*tencyi Kamery Wetzlarzkiey* dnia 4.  
 tego Miesiaca ponowionej; przeci-  
 wnie zaś *Król Jmć Pruski*, iako Xią-  
 że *Kliwii*, iest za stroną *Prawideł*  
*łagodnieyszych*, y do nowey dora-  
 dza *Konstytucyi* ku prawdziwemu do-  
 bru *Leodyjskiego Kraiu*. Ta nieie-  
 dność, właściwą tym czasem iest  
 przyczyną, dla czego *Monasterskie*  
 czyli *Kolonjskie Woyska*, weszły do  
*Kraiu Limburskiego*, a nie do *Leo-*  
*dyjskiego*. Zyczyćby należało, aże-  
 by ten *Interes* w dobry sposob mógł  
 być ułożonym, gdyż *Patryoci Bra-*  
*bantscy*, oprócz tego, iuż *Leodyjczy-*  
*chow* wezwali, ażeby spolny z niemi  
 interes popierali.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wz SRZODĘ DNIA 6. STYCZNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 6. Stycznia.

Tłumaczenie *Hatyszerifu*, czyli Rozkazu Cesarza Tureckiego do *Kaymakana Bafzy*.

Cóż z Woyny terazniejszey wyniknie? Niema inż Odwagi, niema gorliwości w Religii, niema miłości Sławy, która, iak świadczą Dzieie Państwa *Ottomańskiego*, prowadziła y zwyciężkami czyniła hufce *Ogeakow*, nigdy tytu Nieprzyjaciółom nie podających. Woyska tracą Odwagę, y pierzchaia, wszędy, gdziekolwiek są posłane; *Miryskierowie* Jazda *Azatycka*, bez karności, y bez ćwiczenia, popełniaią w Obozach y po drogach swewole y okrucieństwa takie, iakie przeciw Nieprzyjaciółom nawet dozwolone nie są. Także to Woynę prowadzić? także to mścić się na Nieprzyjaciółach potrzeba? Niestety! nikogo inż zapal Religii niezagrzewa. Przedeckowie nasi, którzy się tyle Zwycięstw wstawili, czyliż niebyli równie ludźmi iak y my? ale stało się. Co przeszło, inż się niewróci. Niech *Naywyższy Świata Rządca* szcześnie y pomysłność wszelką w tym y w drugim życiu zlewa na tych, którzy wiernie dotrwali w drodze Religii, a Zdraycow niech wykorzeni. Trzeba inż nam wszystkim porwać się ze snu martwego, w którym dotąd zanurzeni byliśmy, y opatrzyć sposoby pomśczenia się nad Nieprzyjaciółmi Religii. Taka jest wola moja, y o to niosę do Nieba naygorętsze prośby, że nie wprzód Miecz schowam do pochew, aż zupełnie powetuję wszystkich. Ufam także *Wszeschnoćnego*, y opiecz naszego Świętego *Proroka*, że prośby moje wysłuchane będą: ale trzeba czuności y pospiechu. Rżaczni spokojność y przepych, tego tylko pragnę, abym pomścił krzywdy Ludowi memu zadane. Skoro na Tron wstąpiłem, chciałem poyść na Woynę, nie znalaziono to przyawoityni; otoc się pokazały skutki, stało się! y to za grzechy nasze przyiąć potrzeba. Lecz teraz rozkazuję tobie, ażebyś iak naywiększego dolozył starania w zgromadzeniu Woysk, Żywności, Rynsztunkow, ażebyś wszystko, co tylko potrzebne, opatrzył, wszędzie porządek, wszędzie sformność wprowadził. Poydź y Iana Woynę. Niech zatem wszystko przygotowane będzie. Każ naprawiać drogi, y Pałac w *Adryanopolu*, bo czasu do tracenia nie mamy. Patrzac na nas mniemacby można, że w Woynie nie jesteśmy. Jesliby (czego Boże uchoвай) Państwo to miało być nadwężone, nieszczęście to, nie byłoby dla mnie iednego, ale dla nas wszystkich, późne potem żale niczy niepomogły. Wszyscy jesteście iednego Ciała członkami, trzeba, żeby każdy swoją powinność dopełniał. Jednym z pomiędzy was jestem, y z wami pracować będę: trzeba wszystkich sił dobyć dla sławy Religii naszej. Bogu nam w pomoc przybędzie y pomścienią się nad Nieprzyjaciółmi naszymi; drogi Bożkiey trzymając się, popieramy Woynę. We dnie y w nocy błagam Boga, aby nam dać raczył Zwycięstwo, a Wy dla miłości Boga, pełńcie waszą powinność, pracujcie, y czynicie ohoćco. Byłoby wstydem dla Religii naszej, y dla Państwa naszego, gdybyśmy dali się upadlić przez *Niewiernych*. Gotowy włożyć do moiej podroży. Bog niech nam będzie litośny, y niech zlewa na nas swoje Błogosławieństwo.





*Z Paryża d. 14. Grud:* Hrabia de Caraman Komendant *Prowan-*  
*cy*, przybył do *Toulon*; uwolnienia jednak JP. d'Albert de Rions y in-  
nych Officerów Morskich od tamecznego Ludu w Areszcie osadzo-  
nych, dotąd niemógł wyjednać. Woluntaryuszowie tameczni areшто-  
wali ieszcze iednego Officera Flotnego, y iednego Budowniczego O-  
krętowego, ale teń szcześnie umknął. Drugi ieszcze Akt Insubor-  
dynacyi w *Toulonie* zaszedł. Fregata *Jris* stała przy Nadbrzeżu, y z  
szczegulnym zleceniem miała płynąć do *Algieru*. Maytkowie zbun-  
towawszy się, wysli z Fregaty mówiąc: że niemożna ich przymusić  
do służenia na Fregacie, gdyż teraz wszyscy są ludzie Wolni.

Zolnierze Reymentu Infanteryi *de Vivarois* w *Arras*, mimo wszel-  
kich Remonstracyi od innych Officerów Reymentu im przłożonych,  
złożyli swego Oberstleytnanta, z krórego niebyli kontenci.

Nasze Zbożowe Zniwa były tak pomyślne, y dowoz z Zagra-  
nicy zdarzył się tak obfity, że nietylko cena Zboża w Kraiu znacznie  
spadła, ale naw. dano rozkaz, ażeby wszelkiego Zboża zakupienia  
na *Polnocy* zaniechano.

*Z Paryża d. 14. Grud:* Na Sessyi Narodowego Zgromadzenia dnia  
11. Grudnia, po załatwieniu rozmaitych mniej ważnych okoliczno-  
ści, *l'Abbé Gregoire* wyraził, że Puštozania dziejące się teraz po la-  
sach Krolestwa tak są wielkie, iż z *Lotaringii* nawet prowadzą drze-  
wo do Budowli Okrętowej zdadne, do *Holandyi*, zkąd toż drzewo za-  
pewne znowu iako z *Polnocy* niby przychodzące, do *Francyi* będzie  
przedane. Poczym ułożono Dekret Zgromadzenia następuiącey treści:  
„ Ze wszelkie Lasy bez excepcyi, drzewa nawet stojące po gościńcach,  
wzięte są pod *Salwą Gwardyi* Narodu, Praw, Króla, y Urzędów Magi-  
stratowych; ażeby zatym nikt pod jakimkolwiek bądź pretextem, drze-  
wa, y wierzbiny &c: sobie nie przywłaszczał y niezabespaczał; tudzież,  
że wszelkie kupowanie y przedawanie takowego drzewa, nieprawnie  
ściętego, zabrania się; że przeciwko temu wykraczający, y wszyscy  
niegodziwym sposobem drzewo wycinający, od Juryzdykcyi areшто-  
wani y Prawnie być mają ukarani. „

Na Sessyi dnia 12. Kwestya ta, czy *Narodowe Zgromadzenie* ma  
odpieczętować List *Brabantskich Patryotów*? do Wtorku została odło-  
żona. Zwawe już o to były spory. Iedni chcą ów List nieodpieczę-  
towany odesłać; drudzy utrzymują, iż należy wesprzeć Interes Wol-  
ności tak, iak Król wsparł *Independencyą Amerykanów*. Słowem, cie-  
kawi jesteśmy dowiedzieć się, co też *Zgromadzenie* względem tego  
pośtanowi.



*Z Gandawum d. 15. Grudnia.* Z *Bruxelli* odebraliśmy dziś przez umyślnego wiadomość następującą: „Dziś Graf *de Trautmansdorf* doniósł Magistratowi, że Generał *Ferraris* Komendantem Cesarzkiego Wojska jest nominowany, którego Generała przybycia codziennie spodziewają się. Przybył on też w samej rzeczy tu z Generałem *de Lilien*. Obadwa udali się do *Nowej Deputacji Niderlandow*, gdzie im powiedziano, co już uchwalono. Generał *Ferraris* żądał Konferencji z niektórymi Deputowanemi; Obrano na to Proboszcza y Kanonika *Bast* z *Gandawum* z strony *Flandryi*, y Barona *van der Haagen* z strony *Brabancyi*. Panowie ci oświadczyli, iż żadney zgody nadziei nie-masz, żeby się wdawano z Cesarzskimi Delegowanemi w konferencye; poczym Generał Cesarzski deklarował, iż ponieważ widzi ten Kray za strasony, chce zatym powrócić do *Wiednia*; prosi tylko o Paszport y o Deklaracyą tego na piśmie, co Deputowani mu uftnie powiedzieli; Dano mu Paszport, a zamiast Deklaracyi na piśmie, posłano mu Manifest, od Sekretarza *Deputacji Niderlandow* podpisany. „

*Z Londynu dnia 15. Grudnia.* Wczora przybyło do nas trzech Kommissarzów od *Stanow Flandryi* dla zakupowania rozmaitych Wojskowych Potrzeb, z czego dochodziemy, że *Niderlandczycy* szczerze postanowili całą mocą bronić swej Wolności.

*Z Wiednia d. 12. Grud:* Interes Stanu względem Elekcji Króla *Rzymskiego* tak daleko już w robocie zaszedł, iż Aktualny Konfyllarz Nadworny Cesarzski, y Tajny Referendarz *Rzeczy* Baron *d'Albini*, wyjechał dnia 7. tego Miesiąca z *Wiednia* jako Cesarzski Kommissarz do *Ratysbony* y *Moguncyi*, dla zupełnego tej rzeczy dokończenia. Rzecz jest przeto wielce podobna do wiary, że Koronacya Arcy-Xiążęcia - W. Xiążęcia *Leopolda* na *Rzymskiego Króla*, na przyszłą wiosnę nastąpi.

*Z Paryża d. 15. Grud:* W tych dniach przybył do Sklepu Kupca tutejszego pewny Xiąże y *Par Francuski* dla obrania sobie bogatych Haftów na Suknie. Rozłożono przed Xiążciem te drogie towary, który pytał się Kupca o cenę. Kupiec odpowiadając rzekł do Xiążęcia w te całę niespodziane słowa: *Moy kochany Przyjacielu, ten haft jest po temu &c:* Słyszac Xiąże tak zbyt poufała do siebie Kupca Kompellacyą, odwrócił się od towarów, y ze Sklepu wyszedłszy odjechał. Widzac urażonego Xiążęcia Kupiec, rzekł do swych Czeladników: *Dziwna rzecz, że ten Xiąże niewie, iż teraz żyjemy w Wieku Filozofskim, gdzie wszyscy ludzie, równi są między sobą.* To rzekszy, kazał iednemu z swych Czeladników, aby te Hafty pięknie poskładał, y na miejsca swe odniósł. Lecz Czeladnik na to mu odpowiedział:



Ponieważ w teraźniejszy Filozofskim Wiek wstępujemy równi, zachęcamy cię sam Was Pan te Hasty pięknie pokładać, y na swe miejsce pokłaść. Nie wiemy iak długo sam Kupiec uczył się tey nowey dzisiejszey Filozofii; widzimy zaś, iż jego Czeladnik, w jednym momencie tak doskonale ją pojął, że Nauczyciela swego zaraz wyrównał.

**DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 6. Stycznia R. 1790.**

Licytacya Dworów z siefianin, Wozownią, sławami y ogrodem Szl: Rychterow, przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1570. licytowanych, pod konkurs podpadłych, z mocy Dekretu Sądów Woytowskiych y Ławniczych Miasta Białina y nastąpioney Prorogacji, w mieyscu Sądowym Dnia 9. Mieląca Stycznia po południu o godzinie 5: odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześnię swoją Oferencyą w Kancellaryi tegoż Miasta Białina zapisać, y Terminu Licytacyi attentować powinni.

Drugie piętro Kamienicy Szotowska zwaney, na Nowym Świecie przy Iatkach Rzeźniczych pod Nrem 1316. licytowaney, z wszelkimi wygodami, y przytym góra y piwnica do tego piętra należące, z mocy Dekretu Kommissyi za Rekrystem IKMci. agitujący się, na sprzedaż y Licytacya publiczna są determinowane: ktorego Licytacya w rzeczoney Kamienicy Dnia 13. Mieląca Stycznia po południu o godzinie trzeciej odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześnię swoją Oferencyą w Kancellaryi licyzdykeji Bożydar zapisać, y terminu Licytacyi attentować powinni.

Pewien Jegomość na Seffyi Sądów Seymowych zgubił Wexel na Ukaziciela JP. Karola Szulca Bankiera Warszawskiego na Summę 13,682. Zło: Pol: z Terminem do zaplacenja na dzień 25. Stycznia 1790. R. Przestrzega się wzyklich, aby nikt tegoż Wexlu niekapował, owszem, gdyby kto o nimże wiedział, niech da znać do Kantoru JP. Szulca Bankiera Warszaw: a dostanie przyzwoitą nagrodę.

Ponieważ niżej na podpisie wyrażonemu, a Urzędownie wyznaczonemu Kuratorowi, JP. Ernesta Baumann, Maiora Woytk IKMci y Rzpltey, w Xiekwie Kurlandzkim znajdując się mającego, a żądany o sobie wiadomości już od lat 50. niedającego, Zwierzchność nakazała, tegoż wzywz wspomnianego JP. Ernesta Baumann, lub gdy ten nieżyje, Sukcesorow albo krewnych, Legitimacya swoją złożyć mających, do odebrania Substancyi Dziedzicznej, po niegdyś Siostrze rodzoney JP. Elwich z Domu Baumannowny w Litawie bezpotomnie zmarley, edictaliter atque peremptoria zapozwać; a ponieważ to już prae iuxta termino, podług rozporządzenia Zwierzchności, do Sądu Appellacyjnego od 27. Mca Lip: do 8. Mca Sierp: R. bieżącego, przyzwicie, podług Prawa Kraiowego, skutecznię zostało, a dotąd nikt się nie nadgłasza, przeto niżej na podpisie wyrażonemu a Urzędownie wyznaczonemu Kuratorowi JP. Ernesta Baumann Maiora WW. IKMci y Rzpltey na powtor Urząd nakazał, aby tegoż Dziedzica, lub gdy ten nieżyje, Sukcesorow albo krewnych ad terminum secundum, & quidem praclusivum do 5. Mca Mar: a nayedaley 20. tegoż, w R. 1790. trwać mającym zapozwał. Zaczyn się powtornie niniejszym uwiadomieniem JP. Ernesta Baumann, lub iego Sukcesorowie, albo krewni zapozwają, aby się Osobiście, Prawnie, y Zawito, lub przez umocowanych Plenipotentów, albo też, gdy tego potrzeba wymagać będzie, w przyzwoitey Asystencyi, albowież przez Kuratora na Instancyi niżej na podpisie wyrażonego, pod upadkiem Prawa y wieczyłym milczeniem, stawili. Działo się w Mitawie d. 26. Listop: R. 1789 Jan Dawid Hubn Confil: iussit.

Dobry Zależe, pięć milod Warszawy, w bok Tarczyna leżące, do Sprzedania, lub do nabycia Summ od Wierzycielow na tychże Dobrach ulokowanych wresz z Possessyą. Te Dobra są w pozycyi Dobrej, budowlą tak Dworka jako Wioską nową ozdobioną, bor, cegielnie, y inne użytki mające. Ktoby sobie życzył kupić, lub Possessyą nabyć, raczy się udać do JP. Kurczewskiego Burg: Grodz: Warszaw: jednego z tychże Possessorow.